Iława. „Nie łamać się, nawet gdy klękasz”. O pierwszym wspólnym albumie Ariela Ruteckiego i Dawida Mokijewskiego [WYWIAD]

data aktualizacji: 2019.05.15



"Komplikacja prostych spraw" - tak zatytułowany jest debiutancki, wydany niezależnie album pochodzącego z Iławy Ariela Ruteckiego i zaprzyjaźnionego z nim Dawida Mokijewskiego. Rapują o tym, by nigdy się nie poddawać, wierzyć w siebie i cenić bliskich. Zresztą... posłuchajcie sami! Płytę, wydaną w nakładzie 250 egzemplarzy, można kupić m.in. w iławskim schronisku. Dlaczego? Bo to projekt non profit - zysk ze sprzedaży krążka wesprze bezdomne zwierzęta.

Przybliżamy sylwetki debiutujących raperów. Poniżej Ariel Rutecki i Dawid Mokijewski dzielą się informacjami o swoich artystycznych początkach, przybliżają przesłanie utworów i wyjaśniają, dlaczego przy okazji swojego debiutu postanowili wesprzeć właśnie iławskie schronisko. Zapraszamy do lektury.

O SOBIE...

ARIEL

Siemanko, jestem **Ariel Rutecki** i pochodzę z Iławy. Muzyki zacząłem słuchać już jako dzieciak, 10-latek. W ręku walkman, na uszach słuchawki, a z nich słychać całe "Wu-Tang Forever". Uwielbiałem zwrotki Methoda i szalonego ODB, później słuchałem ich całych płyt "od deski do deski". Był jeszcze taki młody gniewny - Shyheim. Mogę długo wymieniać swoich faworytów z tamtych lat... Ogólnie wychowałem się na rapie z USA. Głównie za sprawą starszego kuzyna, w którego byłem mocno wpatrzony w tamtym okresie. Dopiero kilka lat później zacząłem słuchać naszej rodzimej sceny. Pierwsze teksty napisałem dosyć późno, bo dopiero w 2016 roku i to na początku do szuflady. Wyrzucałem z siebie różne rzeczy, pomagało mi to. I do tej pory pomaga. To taka moja mała terapia. Przełom nastąpił w momencie poznania się z Dawidem. Od razu zaczęliśmy się dobrze dogadywać w życiu codziennym i okazało się, że w kwestiach muzycznych też się elegancko rozumiemy. Najpierw jeździliśmy do studia i każdy robił swoje rzeczy. Później łączyliśmy swoje zwrotki i powstawały wspólne tracki, aż doszliśmy do wspólnego albumu. Poznaliśmy przy okazji tworzenia muzyki dużo życzliwych osób, takich z pasją w oczach i bezinteresownych. Pozdrawiam ich, jeśli to czytacie, to wiecie, że chodzi o Was.

DAWID

Dawid Mokijewski, urodziłem się w Tychach. Pochodzę ze Śląska, mieszkałem tam przez połowę swojego życia w miejscowości Bieruń Nowy. Rap zamieszkał w moim sercu, gdy miałem 12 lat. Pamiętam, jakby to było wczoraj, jak z ziomkiem odpalaliśmy kasetę Molesty "Skandal" i przepisywaliśmy teksty, przewijając kasetę do tyłu ołówkiem, po czym uczyliśmy się ich na pamięć.

Pierwsze próby zapisu swojego tekstu miały miejsce po kilku latach. Miałem wtedy około 16-17 lat. Pewien tekst, który napisałam w tamtych czasach, przetrwał do dziś i można go usłyszeć w refrenie na naszej płycie, w numerze "Marzenia w kieszeniach" nagranym z ziomkiem z Poznania, Akawem. Później była długa przerwa od tworzenia, chociaż rapu cały czas słuchałem. Trwała do czasu, gdy spotkałem Ariela. Szybko złapaliśmy kontakt.

Ariel działał już w muzyce i to najpewniej on był tym bodźcem, który spowodował, że teraz nagrywam. Chyba trzy razy byłem z nim w studiu w Rapatach, zanim pojechałem tam z własnym tekstem. Pierwszy raz będę pamiętał długo. Myślę, że Ariel i nasz realizator Remi też będą to wspominać. Pierwszy raz był ciężki, towarzyszył mi ogromny stres. Był to mój pierwszy tekst, który trzeba było zaprezentować przed innymi. Znacie to uczucie, gdy stajecie przed całą klasą i zaczynacie śpiewać? Mi się szybko przypomniało! A teraz Remi jest naszym przyjacielem, a studio Akustika drugim domem.

Jesteśmy normalnymi ludźmi, którzy pochłonięci są swoją pasją i starają się coraz lepiej funkcjonować w tej materii. Na co dzień pracujemy, żyjemy z dnia na dzień, staramy się pomagać.

O "KOMPLIKACJI PROSTYCH SPRAW"

"Komplikacja Prostych Spraw" składa się z 13 pozycji. W jej skład wchodzi 9 utworów

nagranych na potrzeby debiutanckiego albumu, a do tego oczywiście intro, outro i dwa bonus tracki, które już wcześniej można było usłyszeć w serwisie YouTube.

O PRZESŁANIU. CO CHCĄ POWIEDZIEĆ SŁUCHACZOM?

Nasza muzyka jest o życiu codziennym, otoczeniu, doświadczeniach i związanych z nimi emocjach. Dużą wagę przywiązujemy do tego ostatniego. Emocje są bardzo ważne w muzyce, jeśli nie najważniejsze. Może to nic rewelacyjnego, ale nam niejednokrotnie muzyka pomagała opanować się, czy po prostu odciążyć umysł od problemów. Wtedy człowiek się wyłącza i pisze, pisze...

Przez pryzmat pierwszej płyty nie przekażemy słuchaczom wszystkiego, ale na pewno będziemy to kontynuować w kolejnych albumach. Przesłanie? Przede wszystkim nie łamać się, nawet gdy klękasz i nie widzisz nic poza mułem i błotem. Nigdy nie wątpić w swoje umiejętności i pomysły, bo tak zwyczajnie rodzą się wielkie rzeczy. Być blisko z bliskimi, bo nawet gdy zawodzą, to są zawsze bliscy.

JAK UDAŁO SIĘ WYDAĆ PIERWSZĄ PŁYTĘ?

Pomysł zrobienia wspólnej płyty pojawił się pod koniec 2018 roku. Znaliśmy się już bardzo dobrze, przyjaźniliśmy się na co dzień. Jeździliśmy razem do studia i czasami wyszedł z takich wspólnych wyjazdów wspólny utwór. Później dochodziły do nas opinie, że fajnie brzmimy razem, nasze wokale się uzupełniają i żebyśmy częściej nagrywali wspólnie. No i jakoś w listopadzie, grudniu zaczęliśmy wspólną przygodę.

ZYSK ZE SPRZEDAŻY DLA IŁAWSKIEGO SCHRONISKA. DLACZEGO?

Pomysł z przeznaczeniem pieniędzy na iławski OTOZ pojawił się w trakcie nagrywania materiału na płytę. Chcieliśmy jakoś spożytkować zarobione pieniądze z płyty, ale niekoniecznie tylko w celach konsumpcyjnych. Zaczęliśmy myśleć i najbliżej nam do OTOZ Animals. Sami kochamy zwierzęta, ale nie możemy ich mieć z różnych przyczyn, więc pomyśleliśmy, że oddanie całego zysku z naszej pierwszej płyty będzie bardzo dobrym rozwiązaniem.

KOLEJNE WSPÓLNE PŁYTY? A MOŻE KONCERT W IŁAWIE?

Tak, tak, to jest aż za bardzo oczywiste. Możemy zdradzić, że pracujemy nad drugą płytą. Mamy nagrane już trzy utwory i w wakacje ruszamy ze sprzedażą drugiego albumu. Chcemy, aby to było coś mocniejszego niż pierwszy krążek, dlatego trzeba ciągle trenować, doskonalić swoją muzykę, wersy, emocje do przekazania.

Płytę "Komplikacja Prostych Spraw" można kupić w iławskim schronisku dla bezdomnych zwierząt, albo kontaktując się bezpośrednio z twórcami:

Ariel >>> link;
Dawid >>> link.

Koszt jednego egzemplarza to 20 zł. Cały zysk zostanie przeznaczony na potrzeby schroniska.

"Komplikacja prostych spraw" - niezależnie wydana płyta pod tym tytułem to debiut Ariela Ruteckiego i Dawida Mokijewskiego - raperów i przyjaciół.



Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/57816-ilawa-nie-lamac-sie-nawet-gdy-klekasz-o-pierwszym-wspolnym-albumie-ariela-ruteckiego-i-dawida-mokijewskiego-wywiad